

Zielono mi



Pierwszy Dzień Wiosny = Dzień Wagarowicza!

Ale nie, nie ... Nie u nas! Samorządowi Szkolnemu zależało, żeby uczniowie jednak pojawili się w szkole.

Dzięki jego ciekawej „akcji” przekonaliśmy się, że nauczyciel też człowiek i tak samo jak my cieszy się z nadchodzącej wiosny.

Plan był prosty – włożyć coś zielonego! Co to miało na celu? No, chyba proste – całodniowe zwolnienie z odpowiedzi ustnej!

Szczerze mówiąc, wątpiłam, że ktoś będzie chciał się w to bawić, a tu wręcz przeciwnie – na korytarzach i w klasach dosłownie się zazieleniło!

Jak widać - „Budowlanka” lubi zielony.



W tym kolorze solidarnie wystąpili zarówno uczniowie jak i nauczyciele.

Wesoły nastrój panował w klasach...



...i na korytarzach.



Kizia